

Kiedy do logopedy

Co nas powinno zaniepokoić i kiedy szukać pomocy u logopedy?

Jeśli dziecko dwuletnie:

- nie wykazuje zainteresowania rozmową,
- nie rozumie mowy innych osób, nie reaguje na polecenia,
- nie wypowiada się wcale lub porozumiewa się za pomocą kilku dźwięków lub pojedynczych słów,
- mówi w sposób zrozumiały tylko dla Ciebie,
- nadal karmione jest butelką, ma problemy z żuciem, gryzieniem, połykaniem stałych pokarmów,
- nawykowo oddycha przez usta, nadmiernie się ślini lub ssie kciuk,
- nie nawiązuje kontaktu wzrokowego z osobami, które do niego mówią, zgłoś się do logopedy.

Nie czekaj, aż niemówiący maluch „sam z tego wyrośnie”.

Jeśli obserwujesz, że:

- dziecko nawykowo mówi przez nos,
- podczas artykulacji dziecko wsuwa język między zęby – jest to tendencja, która nie wycofa się samoistnie,
- dziecko zamienia głoski dźwięczne na bezdźwięczne: „d” na „t” (np. zamiast domek mówi Tomek), „w” na „f” (zamiast woda mówi fota), „g” na „k” (zamiast głowa mówi kłowa), „b” na „p” (zamiast buda mówi puta),
- dziecko pod koniec 3 roku życia nie wymawia którejkolwiek z samogłosek ustnych: a, o, u, e, i, y,
- dziecko czteroletnie nie mówi wszystkich głosek (głoska „r” i „sz”, „ż”, „cz”, „dż” mogą pojawić się później,
- zniekształca głoski, zastępując je innymi,
- dziecko mówi nie płynnie (powtarza głoski lub sylaby, przeciąga je, miewa częste blokady),
- jeśli cokolwiek w mowie dziecka niepokoi Cię, zgłoś się do logopedy!

Pamiętaj, że:

- Wady wymowy wczesnie wykryte o wiele łatwiej wyeliminować.
- Istnienie wad wymowy niekorzystnie wpływa na rozwój społeczny i emocjonalny dziecka.